



Sygn. akt II PK 218/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko Politechnice (...)

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt VII Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo J. K. przeciwko Politechnice (...) w W. o przywrócenie do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy i nie obciążył powoda kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy uznał, że złożone powodowi wypowiedzenie umowy o pracę było prawidłowe pod względem formalnym, zawierało przyczynę rozwiązania stosunku pracy i było uzasadnione (otrzymanie negatywnej oceny kwalifikacyjnej przez pracownika).

W wyniku rozpoznania apelacji powoda Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i przywrócił J. K. do pracy w pozwanej Politechnice (...) na poprzednich warunkach pracy i płacy oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd II instancji stwierdził, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, z których jednak wysnuł błędne wnioski. Przede wszystkim art. 132 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu obowiązującym do 1 października 2011 r., przewidywał dokonanie oceny nauczyciela akademickiego nie rzadziej niż raz na cztery lata. Tożsame rozwiązanie przewidywał statut pozwanej uczelni. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe przepisy powinny być zastosowane w sprawie, co słusznie akcentował w apelacji powód, zwracając uwagę na zasady prawa międzyczasowego prywatnego. Prawo nie może działać wstecz, a wyjątki od tej zasady mogą wynikać jedynie z wyraźnego przepisu ustawy, nie mogą natomiast w żadnym razie być wyprowadzane w drodze interpretacji. Zatem brak przepisów przejściowych w ustawie nowelizującej ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym oznacza obowiązek odwołania się do zasady opisanej w art. XXVI przepisów wprowadzających k.c. (działanie ustawy dotychczasowej, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2003 r., II CK 328/02).

Sąd Okręgowy zauważył, że okres podlegający ocenie rozpoczął się w dniu 1 lutego 2010 r. i skończył się w dniu 31 stycznia 2014 r. Dodatkowo należy uwzględnić fakt, że powód przez 6 miesięcy przebywał na urlopie dla poratowania zdrowia, a tym samym koniec okresu ocenianego przesunął się o dalsze 6 miesięcy, stosownie do art. 134 ust. 4 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Tymczasem w stosunku do powoda zastosowano okres podlegający ocenie od 1 lutego 2010 r. do dnia 30 września 2013 r., czyli 3 lata i 7 miesięcy, a do tego nie odliczono czasu

przebywania na urlopie dla poratowania zdrowia w okresie od 1 października 2011 r. do 31 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że w okresie od 1 października 2013 r. do dnia 21 lipca 2014 r. powód opublikował dwa kolejne artykuły i przy prawidłowo zastosowanym okresie oceny byłyby uwzględnione. Treść art. 132 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym wskazuje, że kryteria oceny winny być określone w statucie uczelni. Powodowi nie przedstawiono żadnego dokumentu, jakie mierniki decydowały o wydanej ocenie i co decydowało o przydzieleniu punktów w ramach poszczególnych kryteriów. Powód otrzymując ocenę negatywną nie otrzymał żadnych informacji konkretyzujących i uzasadniających dlaczego ta ocena jest negatywna. Stąd, w ocenie Sądu odwoławczego, doszło do naruszenia art. 30 § 4 k.p., gdyż wskazana w wypowiedzeniu przyczyna była ogólna. Nadto, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w regulaminie oceny nauczycieli akademickich Politechniki (...) z 16 lipca 2012 r. jest zapis w pkt 9 (2), zgodnie z którym, jeżeli nauczyciel akademicki nie miał wpływu na spełnienie niektórych kryteriów oceny, to nie może to negatywnie rzutować na jego ostateczny wynik. Sąd Okręgowy uznał, że powód był znacznie obciążony pracą dydaktyczną, gdyż przydzielono mu zajęcia w roku akademickim 2012/2013 w ilości 318 godzin, a w roku 2013/2014 w ilości 302 godzin, co przewyższa liczbę godzin ponadwymiarowych z art. 131 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Nadmierne obciążenie powoda pracą dydaktyczną prowadziło automatycznie do zmniejszenia ilości czasu, który mógł poświęcić na działalność publikacyjną, co w efekcie doprowadziło do tego, że otrzymał ocenę negatywną w zakresie działalności naukowej i tym samym łączną ocenę negatywną, mimo że za pracę dydaktyczną otrzymał ocenę wyróżniającą. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości, opierając skargę na podstawie naruszenia prawa:

- procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z 233 k.p.c. przez niewyjaśnienie, które z podzielonych w całości przez Sąd II Instancji ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego uzasadniały zmianę rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający Sądowi Najwyższemu skontrolowanie w postępowaniu kasacyjnym prawidłowości wyводу Sądu II instancji, co doprowadziło

do wydania wadliwego orzeczenia, które to naruszenia przyjęły postać między innymi:

a) nierozpoznania sprawy przez pryzmat obu równoważnych wyjątków od zasady nieretroakcji przewidzianych w przepisie art. 3 k.c.;

b) niewyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd uznał dominację przepisu statutowego nad ustawą, przywołując jego postanowienie, iż poddanie nauczyciela ocenie następuje po upływie każdych czterech lat, podczas gdy ustawa w dotychczasowym brzmieniu stanowiła, że oceny dokonuje się nie rzadziej niż raz na cztery lata;

c) nie wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd II instancji przyjął, iż powód miał być nadmiernie obciążany pracą dydaktyczną, skoro nie wynika to z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego;

d) pominięcia okoliczności związanej z wykonywaniem pracy w czasie udzielonego mu urlopu dla poratowania zdrowia;

- materialnego, tj.:

1. art. 3 k.c. przez zaaplikowanie go do materiału sprawy bez dokonania całościowej analizy obu równoważnych wskazanych w nim wyjątków od zasady nieretroakcji (brzmienia i celu);

2. art. 132 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz przepisów wprowadzonych w życie na jej podstawie;

3. art. 132 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym w zw. z § 6.3. ust. 3 statutu uczelni w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 2011 r. przez przyjęcie dominacji postanowień statutu nad ustawą w zakresie ustalenia, iż poddanie nauczyciela ocenie następuje po upływie każdych czterech lat, podczas gdy ustawa nie daje po temu podstaw bo jej przywołany przepis odsyła do statutu jedynie w kwestii kryteriów i trybu, a nie okresu podlegającego ocenie;

4. art. 136 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym przez ustalenie, że w okolicznościach sprawy winny mieć zastosowanie przepisy prawa pracy obowiązujące w dacie początkowej okresu podlegającego ochronie;

5. art. 124 ust.1 pkt 3 i ust 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym w zw. z § 6.13. ust. 8 statutu Politechniki (...) przez przyjęcie, że statut uczelni dopuszcza możliwość wypowiedzenia stosunku pracy dopiero po „drugiej ocenie negatywnej”, podczas gdy dopuszczalne, zarówno ustawą jak statutem, fakultatywne rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem dotyczy niespornie jednej (pierwszej już) oceny negatywnej;

6. art. 45 § 1 i 2 k.p. przez przywrócenie do pracy na poprzednie stanowisko, mimo zaistnienia niespornych okoliczności wskazujących na naruszenie przez powoda jego podstawowych obowiązków pracowniczych, polegających na świadomym i celowym zaniechaniu realizacji podstawowych powinności, jak również wykorzystywania urlopu dla poratowania zdrowia sprzecznie z jego normatywnym celem;

7. art. 8 k.p. przez niedokonanie oceny wskazanych wyżej okoliczności przez pryzmat zasad współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa; ewentualnie domagał się uchylenia wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.. W każdym wypadku skarżący żądał zasądzenia na jego rzecz stosownych kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona z uwagi na wskazane podstawy naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego. Hybrydalna konstrukcja środka zaskarżenia skłania w pierwszej kolejności do omówienia zarzutów natury procesowej. W tej sferze skarżący upatrywał naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Na marginesie należy dostrzec, że kasator przyjął metodę ilościową za paradygmat budowy jej podstaw. Tego rodzaju przekaz nie potęguje jej zasadności, a wręcz przeciwnie polaryzuje stanowisko pracodawcy.

Doktryna i judykatura są zgodne, że postępowanie odwoławcze zbudowane jest na modelu apelacji pełnej, który stanowi kontynuację postępowania przed

sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy jest zatem sądem merytorycznym i powinien dokonać własnych ustaleń faktycznych i na ich podstawie ocenić zasadność powództwa. Nie może więc ograniczyć się - inaczej niż w systemie rewizyjnym - jedynie do skontrolowania prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji. Na sądzie odwoławczym spoczywa - z wyjątkiem przewidzianym w art. 387 § 2¹ k.p.c. - podobnie jak na sądzie pierwszej instancji, obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku odpowiadającego wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., I CSK 326/15, LEX nr 2096150).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest trafny, a powołany w odpowiedzi na skargę kasacyjną przepis 387 § 2¹ k.p.c. nie wpływa na powyższy wniosek. Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że wprawdzie uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, niemniej nie zwalnia sądu odwoławczego z obowiązku zawarcia w nim takich koniecznych elementów, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 46/10, LEX nr 685589; z dnia 26 stycznia 2011 r., II PK 168/10, LEX nr 786375). Obowiązek ten aktualizuje się zwłaszcza w przypadku rozstrzygnięcia reformatoryjnego w stosunku do treści wyroku sądu pierwszej instancji. Podstawowe znaczenie ma przedstawienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wówczas wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa staje się klarowne. Kodeksowy model sporządzenia uzasadnienia należy traktować jako matrycę, którą odbija się w tle konkretnej sprawy. Stąd też ocena końcowa nie może pomijać treści apelacji, gdyż orzeczenie sądu drugiej instancji powinno wytłumaczyć stronie skarżącej, a w przypadku ingerencji w treść orzeczenia stronie przegrywającej proces, podstawy takiego wyniku sprawy. Siłą rzeczy musi uwzględniać i ważyć argumenty jednej strony z racjami jej przeciwnika. W rozpoznawanej sprawie uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji dotknięte jest takimi brakami, które

trafnie dostrzega i uwypukla skarga kasacyjna (pkt I). Wagi tych naruszeń nie sanuje odwołanie się do art. 387 § 2¹ k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Apelacja powoda obejmowała swym zakresem zarzuty dotyczące ustaleń (art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.). Stąd zmiana zaskarżonego wyroku nie mogła być skwitowana formułą o podzieleniu ustaleń faktycznych przy jednoczesnej uwadze, że sąd pierwszej instancji wysnuł z tych ustaleń błędne wnioski. W literaturze podkreśla się, że jeśli sąd II instancji w pełni podziela ocenę dowodów, jakiej dokonał sąd I instancji, nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji (o ile przeprowadzone dowody zostały w nim omówione) oraz że traktuje ustalenia sądu pierwszoinstancyjnego za własne. Sąd II instancji może odwołać się do oceny prawnej sądu I instancji, jeżeli ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. T. Ereciński, System Prawa Cywilnego Procesowego, Tom III, Część II, 5.1.1., Wolters Kluwer 2016). Powołane stanowisko wzmacnia podniesiony zarzut kasacyjny. Idąc dalej, można również podzielić zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., gdyż odmienna ocena dowodów wynika ze zmiennego nacisku na szeroko zgromadzony materiał dowodowy przed Sądem Rejonowym. Przeto wyszczególnienie podstawy faktycznej stało się w sprawie zabiegiem niezbędnym.

Niezależnie od tego należy mieć w pamięci rolę Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym. Nie jest to jednak kolejna instancja sądowa, której celem i zadaniem jest ocena zgromadzonych w sprawie dowodów, do czego *de facto* zmierza skarżący. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji i jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic

swobodnej ich oceny. Wyjątkowo zarzut skargi kasacyjnej wskazujący na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zasadny, jeżeli w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.) sąd - dokonując oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wyprowadzając stąd wnioski - pominął wiele dowodów lub nie wyjaśnił z jakiej przyczyny odmówił im wiarygodności lub mocy dowodowej, pomimo że mogły mieć one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I PK 134/04, LEX nr 602665). W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej analizy wiarygodności i mocy zgromadzonych dowodów, lecz sprawdza prawidłowość wykorzystania przez sąd orzekający uprawnień przewidzianych w omawianym przepisie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 28/05, Legalis nr 303405).

Oś sporu przebiega w płaszczyźnie oceny zasadności wypowiedzenia stosunku pracy w myśl przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej powoływana jako p.sz.w.). W takim układzie zależności weryfikacji podlega nie tylko tryb rozwiązania stosunku pracy (wymogi formalne), lecz także jego zasadność pod kątem art. 45 § 1 k.p. Wymaga to odpowiednich ustaleń, ocen czy nie istnieją przeciwwskazania do przywrócenia do pracy i czy sam potencjalny błąd formalny pracodawcy uzasadnia restytucję stosunku pracy (np. w kontekście art. 8 k.p., który został przywołany w podstawach skargi). Tymczasem z rozważań Sądu wynika, że uchybienia proceduralne (ogólna przyczyna wypowiedzenia, zastosowanie nowej ustawy a nie dotychczasowych przepisów) legły u podstaw przywrócenia powoda do pracy, co na obecnym etapie uzasadnia zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.p.

Warto podkreślić, że art. 136 ustawy p.sz.w. odsyła do Kodeksu pracy w sprawach dotyczących stosunku pracy, a nieuregulowanych w pragmatyce pracowniczej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalone należy uznać stanowisko, że odnośnie nauczycieli akademickich w sprawach nieuregulowanych w ustawie p.sz.w. stosuje się przepisy Kodeksu pracy w zakresie wypowiedzenia i rozwiązania stosunku pracy. Sam fakt, że przepisy k.p. posługują się pojęciem umowy o pracę (art. 45 k.p. i art. 56 k.p.) w części odnoszącej się do roszczeń

pracownika z tytułu wadliwego wypowiedzenia lub rozwiązania stosunku pracy z nominacji przez pracodawcę nie może niweczyć żądania powoda, gdyż inne rozumienie tych odesłań oznaczałoby - w szczególności - brak możliwości stosowania Kodeksu pracy. W tym przypadku nie powinno budzić wątpliwości, że te roszczenia pracownika są sprawami nieuregulowanymi w rozumieniu art. 5 k.p. i art. 136 ust. 1 p.sz.w., albowiem bez stosowania odpowiednich przepisów Kodeksu pracy brak byłoby sankcji naruszenia przez pracodawcę przepisów o wypowiedzeniu i rozwiązaniu stosunku pracy mianowanego nauczyciela akademickiego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 2009 r., II PK 219/08, LEX nr 523525; z dnia 25 czerwca 2009 r., I PK 228/08, LEX nr 515694; z dnia 3 lutego 2011 r., II PK 196/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 182; z dnia 10 marca 2011 r., III PK 46/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 241).

Art. 124 ust. 1 p.sz.w. stanowi, że rektor może rozwiązać za wypowiedzeniem stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim w przypadku: czasowej niezdolności do pracy spowodowanej chorobą, jeżeli okres tej niezdolności przekracza okres zasiłkowy, a w przypadku stwierdzenia przez uprawnionego lekarza poprawy stanu zdrowia i możliwości powrotu do pracy, jeżeli okres ten przekracza dwa lata (pkt 1), wszczęcia postępowania w sprawie likwidacji uczelni (pkt 2), otrzymania przez nauczyciela akademickiego oceny negatywnej, o której mowa w art. 132 (pkt 3), podjęcia lub wykonywania przez nauczyciela akademickiego dodatkowego zatrudnienia bez uzyskania zgody rektora, o której mowa w art. 129 ust. 1 i 10 (pkt 4). Zgodnie z art. 124 ust. 2. rektor rozwiązuje za wypowiedzeniem stosunek pracy z nauczycielem akademickim w przypadku otrzymania przez nauczyciela akademickiego dwóch kolejnych ocen negatywnych, o których mowa w art. 132.

W rozpoznawanej sprawie chodzi o wypowiedzenie stosunku pracy z mianowania po uzyskaniu przez pracownika pierwszej negatywnej oceny. Wątpliwości potęguje fakt, że dana czynność pracodawcy została dokonana po zmianie przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. p.sz.w., ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 84, poz. 455, dalej powoływana jako

ustawa nowelizująca). Ustawa nowelizująca wprowadziła zmiany w sposobie dokonywania okresowych ocen pracowników, w szczególności dokonała skrócenia z czterech do dwóch lat okresu podlegającego ocenie. Zmieniono także treść art. 124 ust. 1 pkt 3 p.sz.w., w ten sposób, że po wejściu w życie ustawy nowelizującej już pierwsza ocena negatywna uprawnia rektora do rozwiązania stosunku pracy. Natomiast poprzednio obowiązujący przepis art. 124 ust. 1 pkt 3 p.sz.w. wymagał dwóch kolejnych negatywnych ocen. Antycypując odpowiedź na materialnoprawne zarzuty skargi kasacyjnej należy podnieść, że ustawą z dnia 23 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r. poz. 1311) powrócono do poprzedniego (czteroletniego) okresu dokonywania ocen. Stąd widać wyraźnie, że ustawodawca wycofał się z pierwotnego zamysłu dokonywania ocen w krótszych odstępach czasu, choć pozostawił możliwość rozwiązania stosunku pracy z uwagi na pierwszą negatywną ocenę okresową. Występujący na kanwie sytuacji powoda konglomerat zależności uwidacznia wielozadaniowość w płaszczyźnie wzajemnego oddziaływania norm prawa materialnego.

Dokonanie okresowych ocen pracowników jest dziś powszechnie akceptowane. Świadczy o tym ilość regulacji w pragmatykach pracowniczych, jak i służbowych (zob. np. ustawy: z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej; z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych; z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych; z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki; z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk; z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji; z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej; z dnia 9 kwietnia 1990 r. o służbie więziennej; z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa). W doktrynie uważa się, że obowiązek poddania się ocenie kwalifikacyjnej jest elementem składowym obowiązku wykonywania pracy, a oceny służą weryfikacji przydatności pracowników do pracy (por. H. Szewczyk: *Stosunki Pracy w służbie cywilnej*, Warszawa 2010, Wolters Kluwer str. 220). Jednocześnie uzyskanie negatywnej oceny stanowi uprawnienie pracodawcy do rozwiązania stosunku pracy. Nie jest ono jednak uregulowane jednolicie w pragmatykach pracowniczych i służbowych. Można zauważyć, że dominującym wzorcem jest rozwiązanie

stosunku pracy po otrzymaniu dwóch ocen (opinii) negatywnych, co oczywiście nie wyklucza odmiennych rozwiązań na tle pracowników naukowych. Ponowne oceny negatywne - jako podstawa ustania zatrudnienia - dotyczy np. pracowników służby cywilnej, pracowników samorządowych, urzędników państwowych, pracowników naukowych PAN. W przypadku radców Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa otrzymanie dwukrotnej oceny negatywnej skutkuje rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia. Zatem rozwiązanie stosunku pracy z powodem, po uzyskaniu pierwszej oceny negatywnej należy dekodować w ujęciu systemowym uprawnień pracodawcy, ważąc równocześnie fakt, że otrzymanie dwóch kolejnych ocen obliguje pracodawcę do rozwiązania stosunku pracy (art. 124 ust. 2 p.sz.w.). Konieczne jest przeto uchwycenie relacji między uprawnieniem a obowiązkiem organu zatrudniającego, to znaczy czy zawsze i w każdych okolicznościach pierwsza negatywna ocena stanowi dostateczny argument rozwiązania stosunku pracy, zwłaszcza gdy rzecz dotyczy zamkniętego okresu czasu, operującego dwuletnim terminem na jej dokonanie. Automatyczne korzystanie z tego uprawnienia pozostawiłoby w cieniu treść art. 124 ust. 2 p.sz.w., gdyż do ustania zatrudnienia dochodziłoby po uzyskaniu pierwszej negatywnej oceny przez pracownika naukowego. *Ad casum* regulacje obowiązującego u pozwanego statutu przewidywały procedurę ponowną po uzyskaniu oceny negatywnej, co suponuje powstrzymanie się od rozwiązania umowy. Z drugiej strony w regulaminie z dnia 16 lipca 2012 r., dotyczącym oceny nauczycieli akademickich Politechniki (...) (zarządzenie wewnętrzne nr 59/2012), przewidziano uprawnienie do rozwiązania stosunku pracy po jednokrotnej negatywnej ocenie pracy. Wzajemne zależności tych aktów wymagają interwencji jurydycznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że prawidłowość (rzetelność) negatywnej oceny mianowanego nauczyciela akademickiego podlega kontroli sądu pracy rozpatrującego powództwo o przywrócenie do pracy. Pogląd ten został wyrażony na gruncie ustawy z 1990 r. Pozostaje jednak w pełni aktualny także w obowiązującym stanie prawnym. W uzasadnieniu tego wyroku trafnie stwierdzono, że uczelnie wyższe korzystają ze znacznej autonomii w zakresie swego funkcjonowania. Jednak nie oznacza to, że uczelnia wyższa jest uprawniona do arbitralnych i niepodlegających ocenie sądu poczynañ wobec własnych

pracowników. Oznacza to również, że sąd może ocenić ewentualne naruszenia proceduralne jako pozostające bez wpływu na poprawność negatywnej oceny nauczyciela akademickiego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2013 r., II PK 338/12, Legalis nr 830673; z dnia 28 kwietnia 1997 r., I PKN 116/97, OSNP 1998 nr 5, poz. 148 z aprobowaną glosą P. Kucharskiego, Radca Prawny 2000 nr 5, s. 142).

Zawężając pole badawcze do treści ustawy nowelizującej, to nie daje ona odpowiedzi na pytanie, od kiedy i w jakim zakresie stosować nowe przepisy dotyczące ocen pracowników. Jest to zagadnienie ważne, gdyż przy założeniu stosowania nowych przepisów od momentu wejścia w życie ustawy może dojść do faktycznego skrócenia okresu podlegającego ocenie, co w perspektywie parametrów oceny (działalność dydaktyczna, naukowa, organizacyjna) prowadzić będzie do niereprezentatywnych wniosków.

Zgodnie z odesłaniem z art. 132 ust. 2 p.sz.w. kryteria oraz tryb dokonywania oceny okresowej nauczycieli akademickich określa statut uczelni. U pozwanego zasady i tryb dokonywania ocen zostały uregulowane w regulaminie wydanym na podstawie statutu, wprowadzonym zarządzeniem wewnętrznym nr 59/2012 z dnia 16 lipca 2012 r. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, jak i doktryny prawa pracy, statut uczelni wyższej niewątpliwie stanowi źródło autonomicznego prawa pracy. Jego postanowienia muszą jednak pozostawać w zgodności z przepisami rangi ustawowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., II PK 155/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 135 oraz z dnia 19 marca 2008 r., I PK 227/07, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 175). Spór może się toczyć wokół zagadnienia, czy przepisy statutu mają charakter bezwzględnie obowiązujący, czy też semiimperatywny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 720/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 546, z glosą A. Drozda OSP 2004 nr 12, poz. 149). W sprawie jednak rzecz dotyczy treści regulaminu oceny nauczycieli akademickich Politechniki (...), który uzupełnia ramy postępowania, wobec faktu braku przepisów temporalnych w ustawie nowelizującej w zakresie sposobu i momentu rozpoczęcia nowego okresu oceny.

Skarżący upatruje wadliwego procedowania Sądu Okręgowego, który nie ważył, czy ustawa nowelizująca może mieć zastosowanie wprost do okoliczności

faktycznych sprawy. Przypomnieć należy, że Sąd odwoławczy uznał brak argumentów przemawiających za możliwością działania wstecz i stanowisko wzmocnił odwołaniem się do art. XXVI przepisów wprowadzających Kodeks cywilny. W tej kwestii w pierwszej kolejności skonstatować trzeba, iż zasada nieretroakcji wyrażona w art. 3 k.c. oznacza, że nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały miejsce i skończyły się przed jego wejściem w życie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r., V CSK 557/13, LEX nr 1523369). Wyjątek od tej zasady musi wynikać z brzmienia nowego prawa, lub - jak stanowi art. 3 k.c. - jego celu. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje bowiem, że przepis art. 3 k.c. ma zastosowanie w sprawach z zakresu prawa pracy (por. uchwałę Sądu Najwyższego: z dnia 27 lipca 1989 r., III PZP 33/89, OSNC 1990 nr 7-8, poz. 94; z dnia 9 czerwca 2004 r., I PZP 2/04, OSNP 2004 nr 23, poz. 396; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1975 r., I PZ 7/75, OSNC 1976 nr 1, poz. 17 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2014 r., I PK 43/14, LEX nr 1628906 i powołane tam orzecznictwo). Pomocne w ocenie tego argumentu skargi może być stanowisko wyrażone na tle innego co prawda zagadnienia, lecz na kanwie ważenia relacji między ustawą nową a dotychczas obowiązującą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2016 r., II PK 195/15, LEX nr 1977921).

W przypadku powoda okres oceny nie upłynął przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, tj. 1 października 2011 r. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń powód był oceniany w okresach 1 lutego 2002 r. - 31 stycznia 2006 r. (ocena bardzo dobra), od dnia 1 lutego 2006 r. do dnia 31 stycznia 2010 r. (ocena dobra) i z okresu 2 lutego 2010 r. do dnia 30 września 2013 r. (ocena negatywna). Ostatni okres oceny znajduje odbicie w postanowieniach powołanego wyżej regulaminu oceny nauczycieli akademickich Politechniki (...). Dokument przewidywał przepisy temporalne (ust. 20 pkt 1 - 5) i zakładał, że pierwsza ocena wszystkich pracowników, nieposiadających tytułu profesora, nastąpi po upływie dwóch lat od wejścia w życie ustawy nowelizującej, a do czasu upływu terminów pracowników ocenia się według dotychczas obowiązującego regulaminu ocen, choć ze skutkiem rozwiązania stosunku pracy w wyniku oceny negatywnej (ust. 4¹ i 4² regulaminu). Idąc dalej, nie można - na obecnym etapie ustaleń - zaaprobować tezy o braku

poinformowania powoda o kryteriach mających wpływ na ocenę. Ogólnikowość przyczyny wypowiedzenia należy czytać w zestawieniu z doświadczeniem powoda (wieloletni pracownik naukowo - dydaktyczny), jak i treścią jego autoreferatu przed oceną. Sam fakt przygotowania publikacji, które do czasu oceny nie zostały wydane, nie wyjaśnia spełnienia progów punktowych związanych z oceną częściową na tle działalności naukowej. Sprawdzenia wymaga, czy kryteria oceniania były znane powodowi i możliwe do spełnienia. Istotnym elementem jest działalność dydaktyczna i naukowa, gdyż negatywna ocena tej sfery ma bezpośredni wpływ na końcowy jej wynik. Ujawnia się to w zestawieniu z ust. 9² regulaminu (jeżeli pracownik nie miał wpływu na spełnienie niektórych kryteriów oceny, to nie może ów fakt rzutować na jego ostateczną ocenę). Niewątpliwie publikacje naukowe mogą mieścić się w tym katalogu, lecz to wymaga uprzednich ustaleń, których dotychczas w sprawie brak. Można to również zestawić z dodatkowym zatrudnieniem powoda, nie negując faktu że posiada w tej mierze stosowną zgodę. Jednak dodatkowe zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy może mieć wpływ na działalność naukową. Publikacje wymagają refleksji i przygotowań do wybranego tematu. Towarzyszące temu równolegle inne obowiązki mogą ów proces zakłócać, czy powodować jego wydłużenie.

Uwzględnienie opisanych powyżej elementów pozwoli Sądowi Okręgowemu, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ocenić skuteczność wypowiedzenia przez pryzmat art. 45 § 1 k.p., jak też ważyć, czy występują istotne kwestie po stronie pracodawcy, które aktualizują zastosowanie w sprawie klauzul generalnych. Wszak jest mowa w sprawie o wykonywaniu pracy zarobkowej w okresie urlopu dla poratowania zdrowia. Agregacja całokształtu okoliczności sprawy obliguje do wydania orzeczenia w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 108 § 2 k.p.c.

r.g.